

Sygn. akt I ACa 287/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Suter
Sędziowie	:	SA Jarosław Marek Kamiński SA Jadwiga Chojnowska (spr.)
Protokolant	:	Sylwia Radek-Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. Z.**

przeciwko **(...) S.A. w L.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 23 lutego 2016 r. sygn. akt I C 1110/14

I. oddala apelację;

II. nakazuje wypłacić adwokatowi Z. P. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł, powiększoną o podatek VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

(...)

UZASADNIENIE

A. Z., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, wnosił o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. w B. kwoty 150.000 złotych, na którą składają się: 50.000 zł tytułem odszkodowania za zmniejszenie wartości nieruchomości stanowiącej własność powoda poprzez posadowienie na niej 9 słupów energetycznych oraz 100.000 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tej nieruchomości. Wskazał, że aktualnie niemożliwe jest zagospodarowanie należącej do niego działki położonej w K. nr (...), albowiem słupy ograniczają jakiegokolwiek inwestycje, utrudnione byłoby

także zbycie jej po dobrej cenie. Podczas burzy ściągają wyładowania elektryczne, co bezsprzecznie przekłada się na niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia ludzi oraz zwierząt, ponadto psują krajobraz.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. w L. Oddział B. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podnosiła, że przedmiotowe urządzenia elektroenergetyczne zostały wybudowane zgodnie z obowiązującym prawem na podstawie projektu i decyzji administracyjnej z dnia 14 lipca 1976 r. ustalającej warunki zabudowy, plan realizacyjny oraz udzielającej pozwolenia na budowę. Wskazała również, że korzysta z nieruchomości w zakresie przysługującego jej prawa służebności gruntowej.

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo, odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu w całości oraz przyznał wynagrodzenie pełnomocnikowi ustanowionemu z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

A. Z. jest właścicielem zabudowanego gospodarstwa rolnego położonego we wsi K. o powierzchni 11 ha 2900 m^{((2))}, oznaczonego w ewidencji gruntów nr: (...), które otrzymał w drodze darowizny zawartej w formie aktu notarialnego w dniu 16 czerwca 1993 r., repertorium (...), uczynionej na jego rzecz przez rodziców M. Z. i G. Z..

Przez jedną z działek przebiegają napowietrzne linie energetyczne kablowe SN 15kV, przebiegające wzdłuż w kierunku wschód-zachód z odgałęzieniem w kierunku północnym.

Urządzenia elektroenergetyczne w postaci stacji transformatorowej(...) (na czterech słupach) nr(...) oraz fragment linii SN 15kV, składającej się z dwóch słupów: bliźniak (złączny podwójny) i trójnóg (dwa pręśla i kawałek trzeciego), a także wyprowadzenie napowietrzne linii niskiego napięcia NN ze stacji(...) na nieruchomości oznaczonej nr geodezyjnym (...) zostały wybudowane w oparciu o decyzję Wojewody (...) z dnia 14 lipca 1976 r. Urządzenia te zostały odebrane i przekazane na majątek poprzednika prawnego pozwanej protokołem z dnia 27 kwietnia 1978 r.

Przekazanie przez poprzedników prawnych (...) S.A. (Skarb Państwa, Zakład (...) w B., Zakład (...) S.A. i (...) sp. z o.o.) własności tych urządzeń wraz z prawami z nimi związanymi następowało w ramach sukcesji.

Decyzją Wójta Gminy R. z dnia 7 kwietnia 2011 r., sygn. (...), ustalono lokalizację inwestycji celu publicznego dla obiektów infrastruktury technicznej, których przedmiotem była inwestycja liniowa obejmująca budowę sieci elektroenergetycznej, w tym budowa odcinka napowietrznej linii SN 15kV przewidzianej do realizacji na terenie obejmującym przebieg inwestycji przez grunty rolne i wody otwarte (rzeka K.) na części działek położonych w obrębie gruntów wsi K., w tym działkę nr (...). Decyzją Starosty (...) nr (...) z dnia 4 października 2012 r. zatwierdzono projekt budowlany i udzielono (...) S.A. pozwolenia na budowę. W wyniku powyższych działań na działce należącej do powoda wybudowano fragment linii SN 15kV do nowej stacji transformatorowej o nr (...) od słupa trójnożnego.

Jeszcze przed ukończeniem prac, mocą umowy cywilno-prawnej o udostępnienie nieruchomości pod projektowane urządzenia elektroenergetyczne, powód oraz pozwana wspólnie ustalili zasady odpłatnego udostępnienia nieruchomości będącej własnością A. Z. dla potrzeb posadowienia w przyszłości urządzeń elektroenergetycznych w postaci napowietrznej linii SN 15kV przeznaczonej do zasilania oczyszczalni (...). Powód wyraził zgodę na istnienie i bezterminowe pozostawienie powyższych urządzeń na jego nieruchomości, a po ich posadowieniu za odpłatnością w jednorazowej wysokości 800 zł za obniżenie jej wartości, którą to kwotę na początku stycznia 2013 r. przekazano uprawnionemu.

W międzyczasie, w związku z modernizacją ewidencji gruntów i budynków na terenie powyższej gminy, wszczęto z urzędu postępowanie w sprawie ustalenia linii brzegu rzeki K., stąd zmiana dotychczasowej numeracji działek.

Sąd ustalił, że od 1978 r. trasa i usadowienie urządzeń nie zmieniła się. Aktualnie przebiegają one według pierwotnego modelu modernizacyjnego. Pozwany użytkował urządzenia elektryczne bez przeszkód, dokonywał wymaganych

konserwacji urządzeń, przeprowadzał przeglądy i naprawy korzystając przy tym, bez żadnych przeszkód, z działki powoda.

W sprawie dopuszczono dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości. Biegły wyliczył wysokość rocznego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, jak również określił wartość rynkową prawa własności nieruchomości powoda, zarówno sprzed jak i po posadowieniu na niej urządzeń elektroenergetycznych, jednakże nie została ona wykorzystana przy wydawaniu rozstrzygnięcia wobec skuteczności podniesionego przez pozwaną zarzutu zasiedzenia, jak również bezzasadności żądania zasądzenia odszkodowania z tytułu zmniejszenia wartości nieruchomości.

Sąd, mając na względzie treść art. 224 § 2 k.c., art. 225 k.c. i art. 230 k.c. uznał, że roszczenie w zakresie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości nie należy się powodowi, gdyż pozwana korzysta z nieruchomości w zakresie przysługującej jej służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Zdaniem Sądu ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie można wyprowadzić wniosku, że nie posiadała ona tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości właściciela oraz, że działała w złej wierze. Sąd przyjął, że pozwana objęła w posiadanie elementy infrastruktury technicznej w oparciu o decyzje administracyjne, zaś później wykonywała swoje prawo bez zakłóceń jak właściciel. Przedłożyła szereg dokumentów uprawdopodobniających, z jednej strony prawo własności do urządzeń elektroenergetycznych, z drugiej zaś nabycie owych praw w drodze sukcesji. Zatem posiadanie przez nią elementów infrastruktury technicznej w postaci słupów oraz linii napowietrznych miało cechy posiadania samoistnego.

Odnosząc się do kwestii, czy pozwana była posiadaczem w dobrej, czy w złej wierze, Sąd odniósł się do ugruntowanego orzecznictwa sądowego wskazując, że ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza cudzego prawa. Powód zaś domniemania dobrej wiary posiadacza (art. 7 k.c.) nie obalił. Przedłożone przez pozwaną dokumenty techniczne dotyczące budowy linii energetycznej pozwalają domniemywać, że inwestycja, w ramach której wzniesione zostały m.in. urządzenia znajdujące się na nieruchomości powoda, prowadzona była legalnie, w oparciu o obowiązujące przepisy.

Zdaniem Sądu, zarówno powód jak i jego poprzednicy prawni od 1978 r. tolerowali na swoich gruntach posadowione urządzenia elektroenergetyczne, a także niewykorzystanie części nieruchomości będących w ich bezpośrednim sąsiedztwie bądź pod nimi, bez domagania się jakichkolwiek dokumentów poświadczających uprawnienia do korzystania, bądź świadczeń pieniężnych z tytułu korzystania z nich. W trakcie prowadzonego postępowania w przedmiocie wydania decyzji Wojewody (...) z dnia 14 lipca 1976 r. poprzednicy prawni powoda nie zgłaszali zastrzeżeń, nie żądali również wynagrodzenia za korzystanie z ich nieruchomości. Sąd podkreślił, że po dacie sporządzenia aktu notarialnego w 1993 r., powód, pomimo dysponowania wiedzą o istnieniu urządzeń elektroenergetycznych, nie zwracał się do pozwanej o uregulowanie tej kwestii.

Sąd, mając na względzie treść art. 172 k.c. w związku z art. 292 k.c., odniósł się do podniesionego zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu stwierdzając, że był on uzasadniony. Wyraził ocenę, że prawo to zostało nabyte w drodze zasiedzenia przez poprzednika prawnego pozwanej działającego w dobrej wierze, a więc Skarb Państwa. Zwrócił uwagę, że 1 października 1990 r. nastąpiła zmiana przepisu art. 172. k.c. Zgodnie zaś z brzmieniem pierwotnym § 1 tego przepisu posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywał własność, jeżeli posiadał nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze. W konsekwencji zastosowanie ówczesnego przepisu, zgodnie z normą określoną w art. XLI § 1 i 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. przepisów wprowadzających kodeks cywilny, skutkowało stwierdzeniem zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, z dniem 28 kwietnia 1988 r., tj. w okresie wcześniejszym niż wskazywała nawet strona pozwana (twierdziła, że nabyła służebność z dniem 28 kwietnia 1998 r.)

Powództwo co do pierwszego z roszczeń zostało oddalone, gdyż pozwana korzystała z nieruchomości powoda w ramach przysługującej jej służebności gruntowej, w zakresie której doszło do jej zasiedzenia.

Natomiast w odniesieniu do żądania zapłaty kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania za zmniejszenie wartości nieruchomości poprzez posadowienie na niej 9 słupów energetycznych Sąd podkreślił, że nie doszło do zmniejszenia wartości gruntu w dacie obejmowania go w drodze darowizny na własność przez powoda, gdyż urządzenia były na niej zlokalizowane już w dacie sporządzenia aktu notarialnego w 1993 r. Tym samym ewentualne obniżenia jej wartości nastąpiło w czasie, gdy nie dysponował on jeszcze tytułem własności. Stał się on właścicielem już w stanie pogorszonym, a zatem nie można uznać go za osobę poszkodowaną. Sąd zaprezentował też stanowisko, że właścicielowi nieruchomości nie przysługuje wobec nieuprawnionego posiadacza służebności przesyłu roszczenie o naprawienie szkody z powodu obniżenia jej wartości, związanego z normalnym korzystaniem z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści takiej służebności (art. 225 w zw. z art. 230 k.c.). Podkreślił, że sposób korzystania przez pozwaną z nieruchomości powoda nie odbiegał od normalnego korzystania w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Wskazał, że powód wprawdzie twierdził, że nie podobało mu się wchodzenie pracowników pozwanej na teren jego nieruchomości celem dokonania przeglądu i dokonania bieżącej konserwacji, jednakże każdorazowo umożliwiał im wykonywanie tych czynności. Zauważył jednocześnie, że w przedłożonej do akt sprawy dokumentacji brak jest jakichkolwiek pism kierowanych do zakładu energetycznego z żądaniem ich zaprzestania, bądź będących wyrazem jakiegokolwiek formy sprzeciwu, czy to dla samego posadowienia urządzeń elektroenergetycznych, czy następnie jego eksploatacji. Oceniając to roszczenie wziął pod uwagę również fakt, iż za posadowienie kolejnych słupów, już w latach 2012-2013, otrzymał on stosowne wynagrodzenie, z czego należy wyprowadzić wniosek, że przez okres, kiedy powód faktycznie władał nieruchomością, nie doszło do zmniejszenia jej wartości.

Uznając roszczenie powoda za bezpodstawne Sąd odstąpił, na podstawie art. 102 k.p.c., od obciążania go kosztami postępowania i przyznał wynagrodzenie pełnomocnikowi z urzędu.

Apelację od wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w całości. Zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń stanu faktycznego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że:

- a. on oraz jego poprzednicy tolerowali na swoich gruntach posadowione urządzenia elektroenergetyczne,
- b. nie protestował w trakcie wykonywania czynności konserwacyjnych urządzeń elektrycznych,
- c. w latach 2012-2013 r. otrzymał stosowne wynagrodzenie,
- d. postawienie dodatkowych słupów energetycznych nie doprowadziło do zmniejszenia wartości nieruchomości, podczas gdy z opinii biegłego wynika, iż samo posadowienie urządzeń przesyłowych i ograniczenie korzystania z nieruchomości poprzez faktyczne wykonywanie służebności przesyłu powoduje utratę wartości nieruchomości o wartość tej służebności.

Mając powyższe na uwadze powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji wraz z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego z urzędu w II instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy przeprowadził wnioskowane przez strony dowody i rozpoznał istotę sprawy (uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji mogłoby być uzasadnione jedynie w razie nierozpoznania istoty sprawy, bądź też w razie zaistnienia potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości – art. 386 § 4 k.p.c.). Oznacza to, że wniosek apelacyjny, chociażby z tych względów, był nieuzasadniony.

Nie zachodziły również podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w kwocie wskazanej w pozwie, jak i w wielkości wynikającej z opinii biegłego, który to dowód został przeprowadzony na wniosek

pełnomocnika powoda. Biegły T. M. w swojej opinii oszacował obniżenie wartości rynkowej nieruchomości na kwotę 17.823 zł, zaś wielkość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez 10 lat na poziomie 1.290 zł (k. 183-203 i 240 akt).

Sąd I instancji rozpoznając sprawę nie uchybił żadnym zasadom procedowania. Dokonał wnikliwej i wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, z którego to wyprowadził logiczne wnioski i zastosował właściwie prawo materialne.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, iż nie sposób uznać za zasadny sformułowany przez powoda zarzut sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Autor apelacji nie wskazał w sposób precyzyjny, jakie dowody i dlaczego zostały ocenione przez Sąd Okręgowy w sposób nieprawidłowy. Zarzuty środka zaskarżenia w tym względzie są bardzo ogólnikowe. Przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. I Pr. 2001 r., nr 5, poz. 33; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139). W niniejszej sprawie powód takich zastrzeżeń nie przedstawił, co więcej, w wywiedzonej apelacji nie kwestionował co do zasady ustaleń stanowiących podstawę orzekania.

Podstawa faktyczna sporu, w oparciu o którą orzekł Sąd I instancji, została prawidłowo ustalona z uwzględnieniem właściwie ocenionych dowodów przeprowadzonych w sprawie. Została ona w całości przejęta przez Sąd Apelacyjny.

Sąd Okręgowy w obszernych pisemnych motywach wskazał kryteria, jakimi kierował się uznając, iż brak jest podstaw do przyznania powodowi wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z jego nieruchomości przez pozwaną, jak również dlaczego nie należy się jemu jakakolwiek kwota z tytułu obniżenia wartości jego nieruchomości. Zaprezentowana ocena prawna, odwołująca się wielokrotnie do stanowiska judykatury (orzecznictwa Sądu Najwyższego) została także w całości zaaprobowana przez Sąd drugiej instancji.

Rozważania Sądu Okręgowego słusznie skupiły się na wyjaśnieniu kwestii posiadania przez pozwaną i jej poprzedników prawnych (w dobrej wierze czy złej wierze) służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu oraz nabyciu tej służebności poprzez jej posiadanie przez czas określony w art. 172 k.c. w jego brzmieniu obowiązującym przed 1 października 1990 r. Sąd I instancji właściwie wskazywał przy tym na szereg domniemań prawnych powiązanych z objęciem w posiadanie tej służebności w dniu 27 kwietnia 1978 r., w szczególności na te związane z ciągłością posiadania oraz dobrą wiarą pozwanej, które w konsekwencji doprowadziły do uznania, że zasiedzenie służebności przez Skarb Państwa nastąpiło już w 1988 roku.

Podkreślić należy, że w wywiedzonej apelacji brak jest jakichkolwiek zarzutów zmierzających do kwestionowania powyższych ocen prawnych. W szczególności nie została poruszona w niej kwestia zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że Skarb Państwa (poprzednik prawny pozwanej) nabył (nieodpłatnie) służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Słusznie przy tym odwołał się do treści art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. Dokonał prawidłowej wykładni tych przepisów, jak również art. 7 k.c. (domniemanie dobrej wiary posiadacza) oraz art. 340 k.c. (domniemanie ciągłości posiadania). Zauważyć przy tym należy, że domniemania te, zgodnie z art. 234 k.p.c., bezwzględnie wiążą sąd orzekający dopóki nie zostanie przeprowadzony dowód na ich obalenie albo dopóki podnoszący zarzut zasiedzenia sam nie przyzna faktów chronionych domniemaniem. Słusznie Sąd I instancji przyjął, iż na pozwanej spoczywał jedynie obowiązek wykazania korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności od określonego momentu czasowego, gdyż dobra wiara i ciągłość posiadania są objęte domniemaniami, a na właścicielu nieruchomości spoczywał ciężar ich obalenia. Wskazać jeszcze należy, że dobra wiara nie jest sama w sobie przesłanką zasiedzenia lecz decyduje jedynie o długości okresu posiadania. Zgodnie z art. 172 § 1 k.c. w poprzednim brzmieniu posiadacz nieruchomości

niebędący jej właścicielem nabywał jej własność, jeżeli posiadał nieruchomością nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze. Zatem konsekwencją domniemania dobrej wiary (art. 7 k.c. w z art. 172 k.c.) było przyjęcie, że termin zasiedzenia służebności upłynął z dniem 28 kwietnia 1988 r. Sąd Okręgowy, jak również Sąd Apelacyjny, są związani tym domniemaniem. Związanie to istnieje tak długo, dopóki w wyniku przeprowadzenia postępowania dowodowego nie zostanie wykazane, że podmiot powołujący się na dobrą wiarę pozostawał w złej wierze. Zatem to na powódzie, właściciela przedmiotowej nieruchomości, ciążyła inicjatywa dowodowa w tym zakresie. Nie mniej w toku prowadzonego postępowania przed Sądem I instancji powód nie przeprowadził skutecznego dowodu, wzruszającego domniemania dobrej wiary i nie wykazał istnienia złej wiary po stronie pozwanego w chwili obejmowania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Przed Sądem odwoławczym uzupełniające postępowanie nie było prowadzone.

Sąd Okręgowy prawidłowo zatem uznał, że poprzednicy prawni pozwanej, a następnie sama pozwana, korzystali z przedmiotowych urządzeń elektroenergetycznych, konserwowali je, przeprowadzali przeglądy i naprawy w oparciu o posiadany tytuł prawny.

W ocenie Sądu odwoławczego treść apelacji powoda skupia się przede wszystkim na powoływaniu się na zachowania powoda i jego rodziców w stosunku do poprzedników prawnych pozwanej, a mających obejmować manifestację sprzeciwu wobec posadowienia przedmiotowych urządzeń. Twierdzenia te były jednak na tyle ogólnikowe, że nie sposób jest uznać, że zakwestionowano nimi domniemania prawne co do objęcia posiadania w zakresie służebności w dobrej wierze, czy też domniemania w zakresie ciągłości posiadania w latach 1978-1988, czy ewentualnie do 1998 r. (przy założeniu hipotetycznym posiadania służebności w złej wierze).

Dodatkowo wskazać należy, że w apelacji w sposób ogólnikowy kwestionowano również problem posadowienia nowych urządzeń elektroenergetycznych na nieruchomości powoda, które to zostały protokolarnie przekazane pozwanej w dniu 18 marca 2013 r. W tym miejscu przypomnieć jedynie należy, że kwestia ta była przedmiotem umowy powoda z pozwaną o odpłatne udostępnienie nieruchomości pod projektowane urządzenia elektroenergetyczne napowietrznej linii SN 15kV przeznaczonej do zasilania oczyszczalni ścieków w K.. Z jej treści w sposób precyzyjny wynika, że powód wyraził zgodę na istnienie i bezterminowe pozostawienie urządzeń na jego nieruchomości. Nadto otrzymana od pozwanej kwota 800 zł obejmowała również odszkodowanie za obniżenie wartości nieruchomości należącej do powoda (§ 2 ust. 2 i 3 umowy z dnia 18 lipca 2012 - k. 165-165v). Mając na względzie, że zgromadzony materiał dowodowy nie dawał żadnych podstaw do sądenia, iż pozwana sprzeniewierzyła się któremukolwiek z warunków umowy, uznać należało ją za obowiązującą. Tym samym wyrażane przez powoda niezadowolenie z wysokości otrzymanego odszkodowania pozostaje bez znaczenia, gdyż jego wysokość była przedmiotem wspólnych ustaleń stron umowy.

Wobec tego uznać należało, że kwestia obniżenia wartości nieruchomości w związku z posadowieniem na niej nieruchomości urządzeń elektroenergetycznych w postaci napowietrznej linii SN-15kV, została uregulowana przez strony tą umową. Zatem i w tym zakresie powództwo zostało w sposób prawidłowy oddalone.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

Wobec oddalenia apelacji powoda - wniesionej przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu - zachodziły podstawy do przyznania mu wynagrodzenia od Skarbu Państwa zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu odwoławczym przez adwokata ustanowionego z urzędu stanowił § 4 ust. 1 w zw. z § 4 ust. 3, § 8 pkt 6 i § 16 ust. 1 pkt 2 tego rozporządzenia.

(...)